

## Quo vadis Opolszczynno? Rozpozczęły się konsultacje w sprawie Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030

Problemy demograficzne, nakłady na służbę zdrowia, transport publiczny, czy edukację. Jak będzie wyglądała strategia rozwoju województwa opolskiego do 2030 roku? O jej kierunkach przedstawiciele samorządów, otoczenia biznesu, nauki, partnerzy społeczni debatowali w Opolu z przedstawicielką rządu - wiceminister inwestycji i rozwoju Andżeliką Możdżanowską.

Konsultacje mają pozwolić Warszawie lepiej zrozumieć potrzeby poszczególnych województw w określeniu pieniędzy przyznawanych z budżetu państwa, czy funduszy strukturalnych oraz inwestycyjnych. - Partnerstwo terytorialne na pewno będzie doceniane w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 - mówi Andżelika Możdżanowska. - Rozpoczynamy rozmowę o przyszłej perspektywie unijnej, o programach rządowych, wykorzystaniu programów samorządowych. Mówimy o "uszyciu garnituru" dla województwa, tak, żeby on był odpowiedni dla każdego samorządu, ale wsłuchując się także w głos mieszkańców. - W tej dyskusji najważniejsze jest to, żeby nasz rząd słuchał samorządów różnego szczebla - mówi Andrzej Buła, marszałek województwa opolskiego. - Przede wszystkim, żeby rząd słuchał samorządy województw, które odpowiadają za politykę rozwoju. Żeby słuchał się w te głosy podmiotowości samorządów województw. Ja dzisiaj nie chcę mówić co ma być więcej dla województwa opolskiego. Zacznijmy od generalistów. Trzeba określić, że marszałek, to osoba, która jest odpowiedzialna za tworzenie polityki rozwojowej we wszystkich obszarach. - Opolscy samorządowcy jako problemy regionu wymieniają depopulację, transport publiczny oraz finansowanie służby zdrowia. - Jest wiele kwestii, które nas niepokoją - informuje Roman Kolek, wicemarszałek województwa opolskiego. - Na przykład w odniesienia do zjawiska depopulacji, najtrudniejszego w naszym regionie zjawiska. Ale także z polityką zdrowotną i finansowaniem tejże sfery. Pieniądzy na świadczenia w naszym województwie jest nieadekwatnie w stosunku do potrzeb. - Według wicewojewody opolskiego Violetty Porowskiej Opolszczynna powinna wykorzystać swoje położenie pomiędzy Górnym i Dolnym Śląskiem. - Opolszczynna jest najmniejszym województwem, ale na pewno jest województwem kwitnącym - mówi Porowska. - Innowacyjność. Wykorzystanie naszego potencjału związanego ze znajomością języków. Wykorzystanie naszego potencjału europejskiego. My, będąc ośrodkiem między Katowicami, a Wrocławiem, powinniśmy być wykorzystani do tego, aby z jednej strony wspierać te ośrodki, a z drugiej być myślą nowatorską, techniczną dla tych ośrodków i dla siebie. - Precyzyjne kierunki strategii rozwoju Opolszczynny poznamy 20 lutego. Wówczas wojewódzki samorząd przedstawi diagnozę społeczno-gospodarczą regionu na podstawie ostatnich lat.